

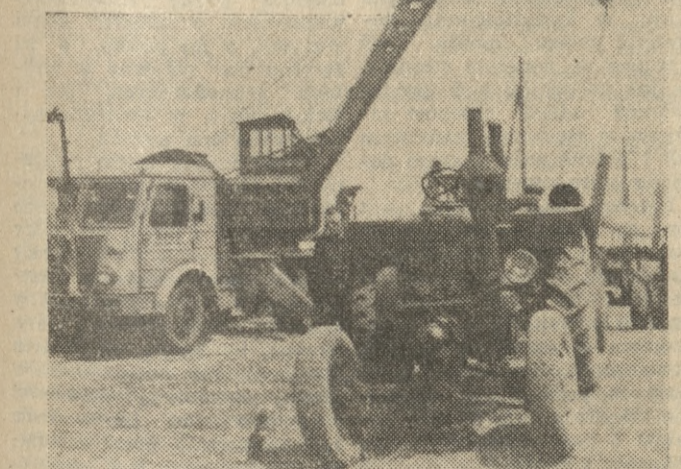
**Detaliczny handel
prywatny
zostanie nadal
utrzymany**

WARSZAWA (PAP)
W Ministerstwie Handlu We wnętrznego odbyła się dnia 13 bież. miesiąca konferencja, na której minister Minor omówił z przedstawicielami Narodowej Rady Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług zasadnicze problemy handlu prywatnego.

Zgodnie ze wskazaniami ogólnej polityki handlowej, detaliczne placówki handlu prywatnego zostaną nadal utrzymane — oświadczył minister Minor. — Dla zaopatrzenia ludności ma to duże znaczenie, gdyż sieć sklepów społecznych nie jest jeszcze we wszystkich miastach, a szczególnie na Ziemiach Odzyskanych, dostatecznie rozbudowana. Następować więc będzie stały wzrost sieci sklepów społecznych, przy jednoczesnym zwiększaniu się liczby placówek handlu prywatnego. Decyzje w sprawie wydania nowych koncesji handlowych należą do prezydów wojewódzkich rad narodowych i będą podejmowane po dokładnym zbadaniu przez gospodarzy terenu konieczności uruchomienia nowych sklepów.

**Rozprawy sądowe
w związku
z wypadkami poznańskimi
przewidziane
we wrześniu**

WARSZAWA (PAP)
Jak informuje Prokuratura Generalna PRL, śledztwo w sprawach osób zatrzymanych w związku z wypadkami poznańskimi zostanie ukończono do końca bieżącego miesiąca. W związku z tym należy przewidywać, że rozprawy sądowe odbędą się we wrześniu br.



Trwają prace przy budowie największej inwestycji gazowniczej w kraju — wielkiego rurociągu gazowego, który połączy Śląsk z Warszawą. Rurociągiem tym śląskie zakłady koksownicze dostarczać będą pod koniec pięcioletniej pracy metrow sześciennych gazu dziennie dla mieszkańców stolicy i warszawskich zakładów pracy.

Na zdjęciu: załadunek rur dla gazociągu.
CAF — fot. Makal

**Tour d'Europe
POLACY
nie wytrzymują tempa**

Zwycięzca VI etapu został Włoch Tognaccini przed swym rodakiem Ferlenghi. Najlepszym z Polaków był tym razem Królak (14 miejsc), który przyszedł na metę wraz z Czarneckim (21 miejsce). Na 40 km po starcie wycofał się z wysiłku wskutek czwarków nasz reprezentant Chwiendacz.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 6 ETAPACH:

1. Riviere (Francja) — 29:50.51
2. Rohrbach (Francja) — 29:54.02
3. Christian (Austria) — 29:55.44
4. Czarnecki — 30:19.29, 22. Więcowski — 30:22.40, 26. Królak — 30:26.55, 31. Jankowski — 30:46.55, 36. Kowalski — 30:54.56, 44. Bugalski — 31:12.32.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 6 ETAPACH

1. Francja — 89:11.33
2. Włochy — 89:18.56
3. Austria — 89:41.08
4. Polska — 90:45.31

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XII Wydanie AB Poznań, środa 15 VIII 1956 r. Nr 194 (3903)

Zjednoczmy swe siły w pracy i walce o rozkwit Ojczyzny i dobrobyt narodu

Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego obraduje w Warszawie

WARSZAWA (PAP)
W Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie rozpoczęło się 13 bm. dwudniowe plenarne posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego.

**W dniach 16 i 17 bm.
VIII plenum CRZZ**

WARSZAWA (PAP)
W dniach 16 i 17 bm. odbędzie się kolejne VIII plenarne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodowych. Tematem obrad plenum będzie zagadnienie pogłębienia demokracji robotniczej w zakładach pracy i podniesienia roli związków zawodowych w życiu politycznym i gospodarczym kraju.

Obradom przewodniczy zastępca przewodniczącego OKFN Władysław Kowalski. W prezydium miejsca zajmują: zastępca przewodniczącego OKFN Wiktor Kłosiewicz, członkowie prezydium OKFN: Jerzy Albrecht, Antoni Korzycki, Alicja Musiałowa, Józef Oga-Michalski, Aleksander Zawadzki, sekretarze OKFN: Dominik Horodyński i Józef Kalinowski.

Na sali obrad obecni są przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa, wszystkich kół środowisk, przedstawiciele władz naczelnych organizacji politycznych i społecznych, wybitni działacze państwowi i społeczni, liczni posłowie na Sejm PRL.

Obrady zagaja zastępca przewodniczącego OKFN — Władysław Kowalski. Stwierdza on, że obecne Plenum OKFN jest pierwszym po śmierci przewodniczącego O-

gólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — Bolesława Bieruta. W okresie między sesjami zmarli też wybitni członkowie OKFN: Zofia Nałkowska, Aleksander Zelterowicz, Tadeusz Sygietyński i Bronisław Chmielewski. Zebrani chwilą ciszy czczą ich pamięć.

Zebrani przyjmują następnie porządek dzienny posiedzenia, który przewiduje:

Referat o pracy i zadaniach Frontu Narodowego (wygłosi przewodniczący Rady Państwa, członek Prezydium OKFN — Aleksander Zawadzki), dyskusja nad referatem, wybory przewodniczącego OKFN, zmiany i uzupełnienia w składzie OKFN, jego prezydium i sekretariatu.

Zabiera następnie głos przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, który wygłasza referat.

W dalszym ciągu obrad rozpoczyna się dyskusja nad referatem.

Referat A. Zawadzkiego

SZANOWNI OBYWATEL!
Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego zebrał się w ważnej dla naszego narodu i naszego państwa chwili. Staliśmy przed nami, przed naszą władzą ludową i całym społeczeństwem polskim pilne zadania, od wykonania których zależy szybkie przezwyciężenie obecnych trudności, odczuwalna poprawa bytu ludzi pracy miast i wsi, dalszy rozwój naszego państwa

Przed niewielu dniami zakończyły się obrady VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obrady te, jak wiemy, były poświęcone gruntownej analizie i ocenie obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju oraz na tle tej analizy i oceny — uwzględniając zarówno osiągnięcia jak i braki — w opracowaniu programu, który stałby się podstawą i wytyczną działania dla partii, organów władzy ludo-

Pierwsi w Wielkopolsce Gospodarze z Wolicy Koziej wykonali roczny plan dostaw

WARSZAWA (PAP)
Wraz z postępowaniem prac żniwnych i omłotowych coraz większy ruch panuje na punktach skupu zboża. Chłopi gospodarujący indywidualnie oraz członkowie spółdzielni produkcyjnych, którzy uporali się z najważniejszymi robotami w polu, dostarczają ziarno państwu na

zaopatrzenie ludności miast i ośrodków przemysłowych. W niektórych województwach — przede wszystkim w centralnych — gminne spółdzielnie skupują już znaczne ilości zboża. Np. w woj. poznańskim dostawy dzienne przekraczają 1200 ton, w warszawskim — około 1000 ton, a w łódzkim — ponad 500 ton.

18 gospodarzy ze wsi Wolica Kozia, pow. Jarocin, w woj. poznańskim dostarczyło w zbiorowym transporcie do punktu skupu w Nowym Mieście ok. 18 ton żyta. Zrealizowali oni tym samym — pierwszy w Wielkopolsce — w 100 proc. przypadający na tę wieś plan obowiązkowych dostaw zboża na rok bieżący.

O całkowitym wywiązaniu się z planu tegorocznych dostaw zboża zameldowało również PGR Łomnica zespół Trzcianka, zjednoczenie Szamotuły.

Prezydent Nasser przybędzie do Polski w terminie późniejszym

WARSZAWA (PAP)
Ambasada Egiptu w Polsce powiadomiła Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL o odroczeniu przewidzianej w końcu bieżącego miesiąca wizyty prezydenta Egiptu Nassera w Polsce w związku z sytuacją polityczną.

Przewodniczący Prezydium WRN w Kielcach odwołany ze stanowiska

KIELCE (PAP)
13 bm. odbyła się w Kielcach sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na sesji tej radni omówili działalność organów Milicji Obywatelskiej w województwie kieleckim oraz dokonali zmian w składzie Prezydium Rady.

Grupa radnych wystąpiła w czasie obrad z wnioskiem o odwołanie przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach Tadeusza Zabińskiego. Wniosek swój radni uмотywowali tym, że T. Zabiński jako przewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej nie starał się o utrzymywanie stałej więzi z terenem, nie doceniał znaczenia koleżeńskości w pracy, a jego stosunek do pracowników był apodyktyczny, nie potrafił on ponadto samokrytycznie ustosunkować się do błędów oraz zajmował niewłaściwe stanowisko do artykułów opublikowanych w prasie.

Uczestnicy sesji przychylając się do wniosków grupy radnych postanowili odwołać Zabińskiego z dotychczasowego stanowiska przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W kopalni Marcinelle natrafiono na zwłoki 80 górników Pogrzeb 6 ofiar katastrofy

BRUKSELA (PAP)
Ekipy ratownicze, usiłujące przez dostać się do chodników położonych na głębokości 975 i 1100 metrów w kopalni „Ameoœur-Marcinelle”, zdołały dotrzeć do głębokości 907 metrów. Ekipy ratownicze zasygnalizowały, że podczas poszukiwania się chodnikami natrafili na zwłoki około 80 górników. Wydobycie znalezionych zwłok nastąpi nieco później ze względu na konieczność kontynuowania prób ratowania pozostałych 117 górników.

Według oświadczenia kierownictwa akcji ratowniczej następnym zadaniem ekip będzie zbadanie chodników na głębokości 907 metrów, dokąd w poniedziałek rano dotarło po raz pierwszy.

Poniedziałek, 13 sierpnia, był w całej Belgii dniem żałoby narodowej. W dniu tym odbył się w Marcinelle pogrzeb 6 ofiar wydobycia pierwszego dnia akcji ratowniczej — trzech Włochów, dwóch Belgów i Polaka Stanisławska.

W uroczystości pogrzebowej wzięło udział przeszło 100 tys. ludzi. Po odprawieniu mszy przez biskupa z Tourai, krótkie przemówienie wygłosił premier belgijski A. van Acker oraz przedstawiciel rządu włoskiego. Następnie ruszył kondukt pogrzebowy na cmentarz odległy o 2 kilometry od miejsczka. Trumny były niesione na ramionach przez przyjaźni i kolegów zmarłych.

W nocy z niedzieli na poniedziałek przybył na miejsce katastrofy w Marcinelle premier Acker, a następnie król Baudouin w towarzystwie swego ojca, b. króla Leopolda.

Wyrazy współczucia od polskich związków

WARSZAWA (PAP)
W związku z tragicznym wypadkiem w belgijskiej kopalni węgla Ameoœur-Marcinelle pod Charleroi, Centralna Rada Związków Zawodowych i Zw. Zaw. Górników przesyła depesze do belgijskiej Generalnej Federacji Pracy i do belgijskich Związków Zawodowych Górników z wyrazami głębokiego współczucia i braterskiej solidarności.

Wojciech TYBLEWSKI

O roli i zadaniach Frontu Narodowego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

teli we wszystkich zakątkach kraju.

Chodzi o to, żeby najszerze kregi społeczeństwa w mieście i na wsi gruntownie omówiły i przedyskutowały program, z którym partia idzie do narodu, jako swój własny i żeby z tej swobodnej, twórczej, patriotycznej dyskusji wynikło najlepsze, w warunkach danego terenu, zakładu pracy, instytucji, wypracowa-

nie form i środków pełnego wcielenia w życie tego programu, a także, by wszędzie, gdzie pozwolą na to warunki, wzbogacił ten program o nowe, najwydatniejsze, mające na oku dobro kraju i wciąż lepszy byt ludzki, wartości.

Front narodowy, jego wielotysięczny aktyw w całym kraju, jego komitety wszystkich szczebli mają i będą miały w tym względzie wiele do powiedzenia i wiele do zrobienia.

Przeobraziła się i wyrosła nasza Ojczyzna

Niewątpliwie przeżywamy okres, który cechuje bujne ożywienie polityczne, okres, w którym rozpoczęły się głębokie i twórcze przemiany, a jednocześnie — nie bez związku z tymi przemianami — spietrzyły się szczególnie ostro liczne trudności zarówno natury ekonomicznej jak i politycznej.

Przejęciowe trudności, obecnie przeżywane, mają zarówno swoje przyczyny obiektywne, trudne do uniknięcia, jak i te, które wynikły z błędów i wypaczeń.

Każdy świadomy obywatel rozumie dobrze, że nie było i nie mogło być łatwym, nie kosztownym dziełem to wszystko, czego Polska Ludowa w ciągu dwunastu lat swego istnienia dokonała. Można, sądzić, powiedzieć, iż żaden kraj w Europie nie stanął w roku 1945 wobec takich trudności i konieczności jak nasz, jak nasza młoda władza ludowo-demokratyczna. Odbudować kraj potwornie wraz ze stolicą przez wojnę i okupację zniszczony, dokonać na szeroką skalę akcji przesiedleńczej z zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych, przeprowadzić głębokie reformy społeczno-gospodarcze i niemal jednocześnie rozpocząć dzieło niezbędne, pilne i wielkie: industrializację niedostatecznie rozwiniętą pod względem przemysłowym Polski — to przecież w sumie zadanie i ogromne, i niełatwe. Gdy dodamy, iż lata tej walki o odzyskanie naszego kraju z ruin i wieloletniego zacofania przebiegały w warunkach oporu, a w pierwszych latach nawet zbrojnego oporu podziemnego i rodzimej reakcji, że przebiegały one następnie w okresie napięcia międzynarodowego i zagrożenia wojną ze strony imperializmu, gdy dodamy, że w tej sytuacji nakazem rozumu politycznego było szybkie zbudowanie przemysłu obronnego i umocnienie naszej armii — będziemy mieli obraz podstawowych przyczyn dzisiejszych naszych trudności gospodarczych. Trzeba nam o tym pamiętać. Nie powinniśmy też nigdy tracić z oczu faktów, że ta ciężka praca i wielkie poświęcenie milionów Polaków i Polek — klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji — całego naszego narodu, nie poszły na marne.

Przeobraziła się, wyrosła nam przez te trudne lata Ojczyzna. Jest dziś krajem silnym, przemysłowo rozwiniętym.

Dbalność o człowieka pracy nakazem socjalistycznego sumienia

Wiele różnych spraw i bolączek, które trzeba i można było zalać, aby ludziom pomóc, aby ulżyć ich ciężkim warunkom bytowym było odkładanych lub zaniedbywanych. Tam, gdzie bezdusność i lekceważenie potrzeb robotników były szczególnie jaskrawe, prowadziło to nieraz do krzywdzących posunięć.

Rzecz jasna, że te wypaczenia pogłębiały trudności, z którymi się borykaliśmy.

Takie postępowanie, sprzeczne z fundamentalnymi założeniami i celami partii i rządu ułatwiałoby oczywiście działanie elementom demagogicznym i kontrrewolucyjnym, podziemiu, czerpiącemu natchnienie z obcych narodowi źródeł. Nie pominą oni żadnej sposobności, żądaj naszej słabości dla prowokacji, dla podjudzania rozgoryczonych ludzi do nieodpowiedzialnych wystąpień.

Tak było w Poznaniu. Wypadki poznańskie nie wybuchły nagle, narastały one w ciągu długiego czasu. Podstawą ich przyczyną to trud-

tym, zdolnym do dalszego szybkiego i coraz bardziej harmonijnego rozwoju.

Mówimy o naszych poważnych osiągnięciach. Nie wolno nam też nie widzieć albo zamazywać błędów i wypaczeń, do których doszło w minionych latach, co pogłębiło i wielce spietrzyło nasze trudności. Chcemy zerwać bezprowrotnie ze szkodliwą metodą upiększania rzeczywistości i ukrywania błędów. Chcemy wydobyc ją, z całą otwartością na światło dzienne, badać ich źródła, naprawiać.

Błędy, wskutek których zastrzyły się nasze trudności, dotyczą zarówno dziedziny gospodarczej, jak i politycznej, czy też moralno-politycznej.

Dziś widzimy, że przy słusznym kierunku na uprzemysłowienie kraju — tempo industrializacji było zbyt szybkie. Nie wszystkie inwestycje, które podjęliśmy były niezbędne, a wiele innych mogło być wykonanych taniej, z większą gospodarską troską. Przy forsownym tempie rozwoju przemysłu, w połączeniu z napiętymi zadaniami obronnymi, powstały nierównowagi i zakłócenia w naszej gospodarce, a to z kolei stwarzało grunt dla nadmiernego centralizmu, dla metod administracyjnych, odgórnego tamania przeszłości, aby za wszelką cenę osiągnąć zaplanowane wskaźniki. Coraz bardziej krępowało i osłabiano inicjatywę niższych ogniw aparatu gospodarczego, kierownictw fabryk i załóg robotniczych. W tych warunkach, w tej atmosferze na dalszy plan schodziła sprawa walki o wzrost stopy życiowej, o możliwie najlepsze zaspokajanie codziennych potrzeb ludzi pracy, a dla wielu działaczy gospodarczych produkcja stawała się jakby celem samym w sobie. Podobne objawy znieszczenia na sprawy bytowe człowieka pracy i niewiedzenia jasno, że najwyższym celem państwa ludowego jest dobro jego obywateli, mnożyły się także w naszej administracji państwowej na różnych jej szczeblach, w organizacjach zawodowych, a nie omijając i organizacji partyjnych. Trzeba to stwierdzić, że wśród różnych błędów i wypaczeń minionych lat — najcięższym wypaczeniem był brak należytej troski o zaspokojenie potrzeb człowieka pracy, o podniesienie materialnych i kulturalnych warunków bytu mas.

Wyciągając naukę z tragicznych i tak bolesnych dla całego narodu wypadków poznańskich widzimy, jak nieobliczalne szkody mogą za sobą pociągnąć błędy i wypaczenia w polityce gospodarczej państwa i do jakiego stanu mogą doprowadzić bezdusne praktyki poszczególnych pracowników aparatu gospodarczego i administracyjnego.

Widzimy jednocześnie, jak nieopatrzna jest rzecz brak czujności i niedoceniania wrogich państwu ludowemu sił.

Właśnie w warunkach braków i niedostatków, których całkowicie i szybko usunąć jeszcze nie możemy, tym większą, tym serdeczniejszą i sku-

teczniejszą powinna być troska o warunki bytowe, o wszelkie potrzeby życia codziennego ludzi pracy i ich rodzin — robotników, chłopów, urzędników, rzemieślników i młodzieży.

Chodzi o to, aby każdy organ władzy państwowej — administracyjnej i gospodarczej — każda komórka związku zawodowego, każde przeżydło rady narodowej, każdy komitet Frontu Narodowego przyjął jako nakaz obywatelski, nakaz socjalistycznego sumienia — dbałość o warunki bytowe człowieka pracy, o jego duże czy małe sprawy życiowe.

W związku z wydarzeniami poznańskimi reakcja między-narodowa w swej propagandzie prasowej i radiowej uczyniła wszystko, by oczernić Polskę Ludową, jej władze, jej ludzi, by posłać do Polski nieufność w świecie.

Ze szczególną „troską“ próby te były czynione dla nadwężenia stosunków braterstwa i przyjaźni między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim, dla podważenia miejsca i roli Polski w naszym obozie socjalistycznym, dla podważenia naszych stosunków z klasą robotniczą krajów kapitalistycznych i jej partiami komunistycznymi oraz tą częścią robotników na Zachodzie, która idzie za partiami socjalistycznymi.

Były i u nas w kraju pewne przejawy posłania nastrojów szowinistycznych, zwłaszcza nastrojów nieufności do Związku Radzieckiego.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Sprawa solidarności i przyjaźni polsko-radzieckiej, sprawa niezłomnej jedności i zwartości naszego obozu socjalistycznego — na pryncypialnym gruncie łączącej nas wspólnoty ideologicznej — była, jest i będzie niezachwianą podstawą polityki zagranicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W tym widzimy zasadniczą podstawę gwarancji naszej niepodległości i naszego bezpieczeństwa.

W ostatnim czasie, po XX Zjeździe Komunistycznej Par-

Poprawa bytu ludności miast i wsi głównym zadaniem Pięciolatki

Polityczny i gospodarczy program działania przedstawił całemu narodowi Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w postaci uchwały jego VII Plenum.

Jest to program walki o wzrost stopy życiowej i o dalszą demokratyzację życia politycznego w kraju — o szerokie i głębsze wciągnięcie milionów ludzi do rzeczywistego udziału w rządzeniu krajem. Oba te główne zadania obecnego okresu ściśle z sobą się łączą, wzajem od siebie zależą, wzajem na siebie oddziaływają.

Plan Pięciolatki opiera się na tym, co już zbudowaliśmy, przede wszystkim na poważnym potencjale przemysłowym oraz licznej już kadrze specjalistów i wykwalifikowanych robotników, czyli na tym, co dał krajowi plan 6-letni.

Czym się różni nasz plan od poprzedniego?

Różni się przede wszystkim tym, że gdy Sześciolatka miała, jako cel podstawowy — uprzemysłowienie kraju, budowę podstaw dla dalszego rozwoju naszej socjalistycznej ekonomiki, to głównym zadaniem Pięciolatki jest taki kierunek rozwoju produkcji przemysłu i rolnictwa, aby możliwa i realna stała się wydajna poprawa bytu ludności miast i wsi.

Staramy się planować ostryjnie i realnie. Wytyczamy cele, które są możliwe do osiągnięcia, a odrzucamy wszelkie obiekcje bez pokrycia. Niemniej wszyscy jesteśmy przekonani, że w inicjatywie i aktywności mas pracujących, w umiejętnościach naszych inżynierów, techników, majstrów i kierowników go-

spodarczych, w umiejętnym kształceniu i wysuwaniu młodych kadr, tkwią jeszcze dodatkowe możliwości, które powinny zostać w pełni wykorzystane dla wykonania, a na wet przekroczenia naczelnych zadań Planu Pięciolatki.

Jakie trzeba przeprowadzić niezbędne zmiany w metodach i kierunkach naszej polityki gospodarczej, aby przezwyciężyć obecne trudności i osiągnąć zamierzone cele?

PO PIERWSZE, potrzebna jest dalsza, konsekwentna decentralizacja planowania i zarządzania gospodarką, dalsze rozszerzanie uprawnień przedsiębiorstw socjalistycznych, dalsze rozszerzanie uprawnień rad narodowych wszystkich szczebli.

PO DRUGIE, podniesienie bezpośredniego materialnego zainteresowania robotników, majstrów, personelu inżynierno-technicznego wynikami gospodarki ich zakładu.

PO TRZECIE, prawidłowe rozwiązanie sprawy zaopatrzenia przedsiębiorstw oraz kooperacji międzyzakładowej;

PO CZWARTE, należyte wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych bez nowych nie niezbędnych nakładów.

Na odcinku wsi podejmujemy szereg środków ekonomicznych, które — jeżeli będą należycie wcielane w życie — przyniosą nam dalszy wzrost aktywności gospodarczej, zarówno chłopów indywidualnych, jak i spółdzielców, zapewniając planowany wzrost produkcji rolnej co najmniej o 25 proc.

Podejmujemy i wcielamy w życie nową politykę wobec przemysłu drobnego i rzemieślniczego, naprawiając dotychczasowe

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Warunkiem, od którego w wielkim stopniu zależy wykonanie naszych zamierzeń, jest umocnienie świadomej dyscypliny pracy, konsekwentne zwalczanie wszelkich przejawów marnotrawstwa i dezorganizacji.

Zarazem wspólnym z naszą klasą robotniczą wysiłkiem — powinniśmy zrobić wszystko, by jej głos, jej opinia, rada czy zastrzeżenia ważyły, jako głos klasy; sprawującą w naszym państwie ludowym w sojuszu z chłopstwem pracującym władzę, by słuszne postulaty załóg były szybko załatwiane.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wszystkie te próby spotkały się ze zdecydowanym odporem naszej klasy robotniczej, całej zdrowej i odpowiedzialnej opinii społecznej naszego kraju.

Wprzęgniemy nasz rozum i serce do walki z błędami przeszłości

Sądzę, że wszyscy tu na sali zgodni jesteśmy w tym, iż nie wolno oddzielać naszych zadań gospodarczych, naszej walki o poprawę bytu ludzi pracy od naszych zadań politycznych. Sądzę również, że z gruntu błędne jest tu i ówdzie pojawiające się twierdzenie, iż najpierw trzeba pokonać nasze trudności ekonomiczne, podnieść stopę życiową, a potem dopiero rozwijać demokratyzację życia polskiego. Błędność takiego twierdzenia widać najlepiej w zestawieniu z tym niewątpliwym faktem, iż jednym z głównych źródeł naszych trudności gospodarczych jest małoaktywny, mało twórczy, bo ograniczony dziesiątkiem przepi- sów udział mas pracujących w gospodarowaniu krajem, mały jest wpływ milionów pracowników na ich warsztat pracy, na wzrost, na jakość i koszty produkcji, na poprawę warunków bytu. Trudna do przebycia zaporą dla ujawniania się inicjatywy gospodarczej klasy robotniczej i personelu inżynierno-technicznego, stanowią i stanowią metody komenderowania, nadmiernej centralizacji w planowaniu i kierowaniu.

Nie zawsze też doceniana była w dostatecznej mierze rola i współudział milionowych mas chłopskich w odbudowie kraju, w kształtowaniu dobrobytu całego narodu. Dziś czynione są wszelkie starania, by jak najpełniej wykorzystać twórczy udział chłopów zarówno w rządzeniu państwem jak i pomnażaniu naszego dochodu narodowego.

Niechaj każdy chłop — i ten, co gospodaruje indywidualnie, i ten zrzeszony w spółdzielni produkcyjnej — pamięta, że jego codzienny wysiłek przysparza jemu i jego braciom w całym kraju najkonieczniejszych dóbr materialnych, podnosi się i znaczenie Ojczyzny. Ale niechaj pamięta o tym również każdy robotnik i każdy inteligent, że chłopski trud składa się na bogactwo i dobrobyt na równi z jego własnym wysiłkiem. Świadomi tych faktów stawiamy w naszym programie ściśle z sobą związane zadania:

Usprawniać i rozwijać naszą gospodarkę w mieście i na wsi dla szybszego podniesienia stopy życiowej ludzi pracy i jednocześnie z całą konsekwencją pogłębiać i rozszerzać proces demokratyzacji we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Pragnę w tym miejscu podnieść rolę, jaką w naszym życiu odegrała i odgrywa nasza inteligencja.

Kraj nasz chlubi się wielotysięczną rzeszą inteligencji, wyrosłej w masie swej z ludu i ludowi służącej. Inżynier i naukowiec, nauczyciel i lekarz, pisarz i artysta — każdy swą codzienną pracą jest współbudowniczym wspólnego patriotycznego dzieła, każdy zdolności swe stara się poświęcić sprawie umocnienia wielkości i siły naszej Ojczyzny. Zrobimy wszystko, by pogłębiała się mocno i nierozzerwalnie za-dziergnięta braterska więź

Rola i zadania Frontu Narodowego

Przejdę do sprawy, która będzie stanowiła centralny punkt naszych obrad — do omówienia roli i zadań Frontu Narodowego w obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju,

w świetle programu działania, opracowanego przez VII Plenum.

Front Narodowy przeszedł w ciągu ubiegłych lat swój pro-

O roli i zadaniach Frontu Narodowego

(Ciąg dalszy ze str. 2)

ces rozwojowy — od najbardziej ogólnych pojęć, poprzez pierwsze tymczasowe formy organizacyjne, związane z wyborami do Sejmu, aż do ostatecznej jako formy stałej. Ten rozwój odbywał się wraz z naszym budownictwem socjalistycznym i na jego podstawach. Dziś Front Narodowy jest ideowo — polityczną i organizacyjną formą powszechnego jednoczenia się narodu — na gruncie zwycięskiego ustroju ludowo — demokratycznego, do walki o pokój i budownictwo socjalistyczne.

Wydała się rzecz jasna, że Front Narodowy, pobudzający do aktywności społecznej i organizacyjnej miliony partyników i bezpartyjnych obywateli naszego kraju, ma obecnie szczególnie ważną rolę do odegrania.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, bratnie stronnictwa ZSL i SD, społeczne organizacje masowe będą niewątpliwie mobilizowały w tym kierunku swój aktyw, swoje masy członkowskie, swych sympatyków. Chodzi o to, żeby Front Narodowy, wchodzący w jego skład organizacje i tysiące niekomitetów Frontu Narodowego, które stanowią i stanowią powinny najszerzy teren kontaktu i współdziałania ogółu obywateli kraju — partyników i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących — aby, jednym słowem, cały Front Narodowy wzięły czynny udział w wielkim dziele, które już podjęliśmy i które doprowadzić do końca możemy tylko wspólnymi siłami całego narodu.

Co hamowało i hamuje działalność Frontu Narodowego?

Co należy uczynić, aby usunąć istniejące hamulce i ożywić Front Narodowy?

Sięgnięmy pamięcią do działalności Frontu w minionym okresie. Mówiliśmy w latach 1951—1952, kiedy idea Frontu Narodowego przybierała kształt wielkiego ruchu społecznego: mogła nas dzielić to czy inne różnice światopoglądowe, wyznaniowe czy polityczne, ale je żeli jesteśmy zgodni, obywateli, z podstawowymi celami Polski Ludowej, stawajmy w szeregu Frontu Narodowego, przy łóż ręki do jednoczenia się Polaków dla dobra kraju — przeciwko tendencjom dzielenia i osłabiania narodu.

Wielkie cele i lata ofiarnej pracy i walki o wcielenie tych celów w życie wnieśli pod sztandarami Frontu Narodowego miliony Polaków i Polek. Związywały z państwem ludowym wielu wahaających się, nieufnych, borykających się z takimi czy innymi zastrzeżeniami mi wobec nowej, jak zwykło się mówić, rzeczywistości.

Oddziaływała bowiem słusność naszej polityki, oddziaływały fakty.

A fakty były takie:

Polska, kraj dawniej wlokący się gdzieś w tyle za innymi narodami Europy, kraj podczas wojny okrutnie zniszczony — odbudowała się i rozbudowała, wysuwając się pod względem rozwoju przemysłu ku czołowie państw naszego kontynentu. Z półfeudalnego zacofania wydobyla się wielka Polska, miliony chłopów znalazły pracę w miastach. Zniknęło bezrobocie i analfabetyzm jako zjawisko masowe. Szeroki dostęp do oświaty i kultury stał się udziałem robotnika i chłopca. Państwo nasze, we wrześniu 1939 roku bezbronnie i pozbawione sojuszników umocniło nieporównanie swoje bezpieczeństwo dzięki stworzeniu ogromnym wysiłkiem poważnej siły obronnej i przede wszystkim dzięki naszej polityce przyjaźni i sojuszu z ZSRR, Chinami Ludowymi, z Czechosłowacją, Niemiec i Republiką Demokratyczną i całym wielkim obozem socjalistycznym. Ta braterska przyjaźń i współpraca, przede wszystkim z narodem radzieckim, była i dla nas niezastąpioną pomocą w dziele odbudowy i przebudowy kraju. Dzięki tej polityce, dzięki wynikom ofiarnej pracy całego narodu wywalczyliśmy sobie nowe, znacznie lepsze miejsce w świecie.

Dziś Polska, jako ważne ogniwo obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, oddziaływała przez swoją konsekwentnie pokojową politykę na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej.

To jest nieodparta prawda okresu, w którym żyjemy, prawda, której nikt i nic, żadna propaganda reakcyjna nie zdoła podważyć.

W latach planu sześcioletniego, latach gwałtownego roz-

woju sił naszej Ojczyzny i wytrwałej walki o zagrożony w pewnym okresie niebezpieczeństwem pokój — Front Narodowy odegrał poważną rolę. Był siłą jednoczącą wszystkich patriotów, gdy trzeba było wiele z siebie dać i niejednego się wyrzec, dla szybkiego dźwignięcia Polski w górę.

Gdy dziś przystępujemy do

oceny działalności Frontu Narodowego i słusznie skoncentrujemy się w ocenie na krytyce braków i błędów — nie powinniśmy pomijać i zapominać o dorobku. W wielkich bowiem osiągnięciach naszego ludowego państwa Front Narodowy odegrał rolę, wartą zapisania w księdze minionych lat.

Źródła słabości FN

Trwała jego wartością, żyła nie tylko do dziś, ale po-wiedzialbyśmy — właśnie dziś, rolniczą rolę partii jako po- jest idea jednoczenia i współ- prostu samoderowanie, pod- nego działania pezetperowców, ważając samodzielność we ludowców, demokratów, bo- Frontie stronnictw politycz- Jawników o wolność i demo- nych: Zjednoczonego Stronni- krację i katolików, wszystkich patriotycznych sił naszego na- Demokrację, a także or- rodu w mieście i na wsi bez- ganizacji społecznych, krepu- względu na wykonywany spo- jąc ich inicjatywę i aktywność.

A przecież, wszyscy widzimy wyraźnie, datujące się nie od- nienie Frontu Narodowego tyl- dziś, osłabienie aktywności ko- ni w okresie wielkich kampa- Frontu Narodowego, a w wie- nił propagandowych. Stąd jed- lu miejscach objawy bierności na z przyczyn aktywności i i zastój.

Jakie są tego przyczyny?

Główne źródło słabości? Szukając dalej przyczyn ma- Głównego źródła trzeba zna- leż aktywności Frontu Naro- ków w niedocenieniu roli mas jako twórców historii i w wy- nikającym stąd fałszywym, niesocjalistycznym przekona- niu, że mądrość gromadzi się przede wszystkim na górze, w kierownictwie, że najlepiej be- dziemy budowali socjalizm, rozstrzygając ogólnie niemal wszystko i przekazując w dół po stopniach piramidy decyzje do wykonania — bez zasię- gania opinii mas, bez ich kry- tycznej oceny, bez korzystania z ich mądrości. Taki po- gląd i taki system, znamien- ny dla okresu kultu jednostki i odstępstw od kolegiałnych form pracy, wiodł prostą drogą do zastępowania działalno- ści politycznej, biurokrac- zym, administracyjnym zarzą- dzeniem.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest uznana przez wszystkich ideowo-polityczną siłą kierowniczą Frontu Naro- dowego.

Jednak wiele instancji par- tyjnych traktowało Front Na- rodowy jako jedno więcej ra- mie wykonawcze, a nie po- wszechny, ogólnonarodowy o- robotników w aktywach miej- szych Frontu.

Kierunek działania

Gdy pragniemy obecnie pracę Frontu Narodowego z nową siłą popchnąć naprzód — a wydaje się sprzyja temu klimat polityczny kraju — trzeba, sądzę, podkreślić, iż podstawowe założenia ideowe Frontu Narodowego zdążył w pełni egzaminować, są wadością żywą i trwałą, nie wymagają rewizji czy zmian. Powinni- my właśnie wszystko uczyni- ć, aby fundament Frontu — szeroko pojętą jedność Po- laków-patriotów — umacniać i pogłębiać, przeciwstawiając się wszelkim tendencjom wprowadzania sztucznych i szkodliwych podziałów.

Jedność narodu, jedność jego wszystkich patriotycz- nych sił w walce o pokój i socjalizm — jest to proces rozwojowy, w naszych warunkach historycznych szczegó- nie złożony.

W latach zmagania z hitle- rowskim najeźdźcą Polacy walczyli na różnych frontach, pod różnymi znakami, w róż- nych organizacjach. Różnai- te elementy — wśród nich także reakcyjne — torowały sobie w społeczeństwie drogę. Te ostatnie prowadziły ludzi w kierunkach fałszy- wych, nieraz wręcz zgubnych. Ale przecież ogromna więk- szość Polaków, niezależnie od politycznego kierunku ich or- ganizacji czy formacji woj- skowych, niezależnie od tych czy innych poglądów i trady- cji, ludzi przeważnie będą- cych poza organizacjami — kierowała się w swoim postę- powaniu miłością kraju i nie- nawiścią do wroga Ojczyzny. Patriotyzm — oto co stanowi- ło najsilniejszy motyw dzia- łania milionów Polaków i Polek w latach wojny o wol- ność i byt narodu.

Ta sama gorąca miłość Oj- czyny, głęboko nieraz ukryta, nie manifestująca się żadnymi deklaracjami stanowi dziś, w okresie niepodległej Polski Ludowej największą jedno- czącą siłę.

Popędziliśmy dużo błędów, przypinając te czy inne ety-

W praktyce wielu działaczy w- terenie traktowało nieraz kie- rowniczą rolę partii jako po- prostu samoderowanie, pod- samodzielność we ludowców, demokratów, bo- Frontie stronnictw politycz- Jawników o wolność i demo- nych: Zjednoczonego Stronni- krację i katolików, wszystkich patriotycznych sił naszego na- Demokrację, a także or- rodu w mieście i na wsi bez- ganizacji społecznych, krepu- względu na wykonywany spo- jąc ich inicjatywę i aktywność.

Z drugiej strony wiele instan- cji partyjnych dostrzegło ist- nienie Frontu Narodowego tyl- ni w okresie wielkich kampa- Frontu Narodowego, a w wie- nił propagandowych. Stąd jed- lu miejscach objawy bierności na z przyczyn aktywności i i zastój.

Szukając dalej przyczyn ma- leż aktywności Frontu Naro- dowego należy zwrócić uwagę na słabe powiązanie komitetów i aktywów Frontu Narodowego z radami narodowymi. Front Narodowy w powiecie, w mie- ście, czy gromadzie, to przecież wyborcy, to społeczne zaplecze rad. Niedobrze się dzieje, gdy rada narodowa jest oderwana od swojego zaplecza, nie kor- rzysta z jego pomocy. Nie- dobrze się dzieje, gdy nie pod- legają jego kontroli i krytyce, gdy nie czuje się odpowiedzial- na wobec tych, którzy ją wy- brali, którzy jej zaufali.

Ważnym problemem jest również sprawa składu komi- tetów Frontu Narodowego.

Nieraz do pracy w komite- tach Frontu Narodowego nie przyciągano wartościowych obywateli z powodu takich czy innych starych „haczy- ków“ w życiorysach. Nie oga- dano się za nowymi, rosną- cymi w pracy i w walce ludź- mi, działaczami.

W komitetach Frontu Na- rodowego mamy niedostatecz- na ilość bezpartyjnych, nie- dostateczna jest także liczba robotników w aktywach miej- szych Frontu.

Wielki nieufności i podejrz- liwości różnym ludziom — z powodu takich czy innych skaz w życiorysach. Wynikły stąd szkody — dla narodu, dla państwa, dla sprawy jed- ności. Niemalże krzywd do- tknęło wartościowych obywa- teli, kochających swój kraj i nieprzeciwnych dokonywają- cym się w nim przemianom. Niemalże nagromadziło się zro- zumiałych urazów.

Jest to sprawa nie tylko tak zwanych haczyków w ży- ciorysach. Nasz aktyw poli- tyczny, nasz aparat admini- stracyjny i gospodarczy, nasi kadrowcy powinni do końca wyzbyć się nieuzasadnionej podejrzliwości i nieufności także wobec wszystkich bez- partyjnych obywateli, którzy w minionych latach trzymali się politycznie na uboczu, krytykowali różne nasze po- sunięcia — nierazdomo zresztą słusznie krytykowali — a pracowali i pracują ofiarnie, kierując się ugruntowanym mocno poczuciem obowiązku wobec społeczeństwa i pań- stwa. To jest przecież najlep- szy sprawdzian takich oby- wateli, najlepszy sprawdzian ich patriotyzmu.

Nie powinniśmy też tolero- wać różnic w traktowaniu ludzi ze względu na narodo- wość. Polska Ludowa jest matką wszystkich zamieszku- jących ją obywateli. Wszyscy obywatele Rzeczypospolitej zarówno Polacy jak i grupy ludności stanowiące w na- szym kraju mniejszości naro- dowe, mają jednakże prawa, zagwarantowane Konstytu- cją, powinni być jednakowo traktowani i doceniani.

Front Narodowy ma wiele do działywania, aby istniejące pozostałości starych przegród zasypać, aby na gruncie wspólnych celów narodu jed- noczyć wszystkich Polaków-patriotów — bez etykietek krzywdzących podziałów, czy też dyskryminacji z jakich- kolwiek względów.

Ten jest bowiem tylko po- dział: z jednej strony milio- ny uczciwych i kochających swój kraj obywateli — ludzi pracy, partyjnych i bezpartyj- nych, a z drugiej garstka wy- zyskiwaczy i reakcjonistów, nieprzejednanych wrogów Polski Ludowej.

Jedność powinniśmy umac- niać również na gruncie poli- tyki zagranicznej naszego państwa — polityki, która służy sprawie pokoju i przy- jaźni między narodami, poli- tyki, która umacnia bezpie- czeństwo naszych granic i podnosi pozycję Polski w świecie.

Polityka Polski Ludowej wspiera się na mocnym fun- damencie, na wspólności ce- lów i dążeń krajów wielkiego obozu socjalistycznego, reali- zujących wspólny proces tworzenia nowego, lepszego życia. Życia, które w 1917 roku za- początkował Wielki Paździer- nik, a któremu w naszym kra- ju, przed 12 laty, dała począ- tek nasza polska rewolucja ludowo-demokratyczna.

Wspólny cel — socjalizm — nie tylko nie wyklucza, ale właśnie zakłada własny wkład każdego z krajów na- szego obozu. Droga każdego narodu do socjalizmu ma ce- chy specyficzne, właściwe da- nemu narodowi, i na tej dro- dze, korzystając z doświadczeń innych, tym szybciej cel osiągniemy. Czerpać z najlep- szych polskich tradycji, z bo- gatego dorobku kultury na- rodowej — i wcielać w życie wspólne z innymi narodami idee socjalizmu — oto słu- zna droga przed nami.

Rozważając dalej sprawę jedności Polaków we Froncie Narodowym, trzeba wskazać na postulat konsekwentnego powszechnego rozwijania de- mokratyzacji na wszystkich szczeblach — od ogólnopo- lskiego komitetu aż po grom- adzkie i osiedlowe komórki Frontu.

Trzeba żeby — jak powie- dział inny działacz Frontu — demokratyzacja rozwijała się u nas bez „przymusów“. Trzeba więc zwalczać wszel- kie administracyjne metody, wszelkie objawy komendero- wania, tłumienia dyskusji i krytyki, hamowania oddolnej inicjatywy i zahamowania w postępie zdrowego procesu demokratyzacji.

Front Narodowy skupia o- gół wyborców, którzy wybie- rają posłów na Sejm i rad- nych do rad narodowych wszystkich szczebli. Konstytu- cja nasza mówi, że przed- stawiciele ludu w Sejmie i w radach „są odpowiedzialni przed swymi wyborcami i mo- gą być przez nich odwoływa- ni“. W innym artykule Kon- stytucja stwierdza, że wszyst- kie organa władzy i admini- stracji państwowej obowią- zane są „zdawać narodowi sprawę ze swej działalności, uważnie rozpatrywać i u- względniać słuszne wnioski, zażalenia i życzenia obywa- teli w myśl obowiązujących u- staw“.

Wiemy, że te postanowienia Konstytucji nie są jeszcze w pełni realizowane i że naj- szerszym forum dla ich reali- zacji powinien być właśnie Front Narodowy. Gdzież jak nie na zebraniach wyborców, zwoływanych przez Front Na- rodowy posłowie i radni po- winni systematycznie zdawać sprawę ze swej działalności, wysłuchiwać krytycznej oce- ny i wniosków wyborców, a potem informować ich o tym, co zrobili? Gdzież, jak nie przez Front Narodowy może być wcielane w życie konsty- tucyjne prawo wyborców — odwoływania tych przedsta- wicieli narodu w Sejmie i w radach, którzy źle swój ma- dat wykonują? Trzeba nam możliwie szybko opracować przepisy prawne o trybie od- woływania posłów i radnych.

Pragnę jeszcze zatrzymać się nieco na innych konkret- nych zadaniach, które Front Narodowy mógłby sobie po- stawiać.

A więc o praworządności. Powołane są do czuwania nad przestrzeganiem praworząd- ności sądy i prokuratura. Zro- biliśmy ostatnimi czasy sporo, aby nigdy więcej nie było łamane prawo w naszym kraju aby każdy uczciwy obywatel był pewien, był spokojny, że

nie powtórza się krzywdy i ciężkie błędy minionego okre- su, aby człowiek niewinny nie był prześladowany, ani skaza- ny, aby w najdrobniejszych codziennych sprawach pracy i bytu ludzkiego ściśle prze- strzegane były przez organa administracji obowiązujące ustawy i przepisy prawne. Są- dzę jednak, że nie tylko po- wołane do tego instancje i władze, ale także społeczeń- stwo i jego organizacje po- winny być strażnikami pra- worządności. Każdy komite- t Frontu Narodowego spełni je- den ze swoich podstawowych obowiązków społecznych, gdy stanie w obronie szukanowa- nego obywatela — z jakiego- kolwiek powodu by to nastą- piło. I tak samo komitety Frontu Narodowego powinny przyczyniać się z całych sił do wyrabiania w obywatelach, w młodzieży poczucia obowią- ku wobec państwa i społeczeń- stwa.

Sprawa poszanowania pra- wa nie tylko przez organa władzy, ale także przez każde go obywatela w społeczeń- stwie, sprawa wysokiej obo- wiązkowości i moralności w życiu społecznym — to w na- szym kraju palący, poważny problem.

Dużo też do zrobienia i do odrobienia mamy wszyscy: i dom rodzinny, i szkoła, i ZMP i harcerstwo, i wszyscy do- rośli w naszej pracy z mło- dzieżą. Wiadomo ogólnie, że obok wspaniałych charakte- rem, ideowością i pracowito- ścią młodych dziewcząt i chłop- ców mamy wiele młodzieży w mniejszym czy większym stopniu zaniedbanej i wypa- czzonej. Rozwiązłość postępo- wania, brak zamiłowania do swojej dziedziny nauki czy pracy, a niekiedy wręcz chu- ligantstwo — jest nieestety- nadal zjawiskiem wśród młodzi- zy nieodosobnionym.

Potrzebny jest tu wspólny wysiłek i domu rodzinnego, i szkoły, i organizacji młodzie- żowej — wszystkich obywa- teli, wśród nich na pierwszym miejscu społecznych, działa- czy, których tak wielu liczy Front Narodowy.

Pragnę również, choć po- krótko, poruszyć sprawę tych wszystkich, którzy w szere-

Przed wielką kampanią polityczną

I sprawa ostatnia. Już wkrótce przed Frontem Naro- dowym, przed wszystkimi działaczami Frontu Narodowe- go stanie wielka praca spo- łeczna, związana z kampanią wyborczą do Sejmu.

W październiku roku bieżą- cego, a więc za trzy miesiące kończy się kadencja Sejmu, wybranego z list Frontu Na- rodowego w roku 1952. Zbliża- ją się wybory do nowego Sej- mu, który naród powoła zgo- dnie z konstytucyjnym termi- nem w grudniu bieżącego ro- ku.

W obecnym okresie donio- stych przemian i postępującej demokratyzacji naszego życia politycznego, a zwłaszcza na o- statniej swej sesji Sejm w większym stopniu niż w la- tach poprzednich wykonywał swoje funkcje najwyższego or- ganu ustawodawczego i orga- nu kontroli innych organów władzy i administracji pań- stwowej.

Ostatnia sesja Sejmu była wyrazem wzrostu roli Sejmu, wzrostu aktywności i inicjaty- wy poselskiej. Dowiodły tego prace komisji sejmowych i dyskusja na plenum, skupia- jąca na sobie uwagę szerokiej opinii publicznej. Kształtuje się najjaśniejsza forma funk- cji parlamentu w naszym pań- stwie demokracji ludowej.

Dalszy rozwój będzie szedł niewątpliwie w tym kierun- ku, aby Sejm, wyrażając inte- resy narodu, wykazywał żywą inicjatywę ustawodawczą, brał jak najczynniejszy udział w ocenie projektów ustawo- dawczych, wnoszonych przez rząd, poddawał częściej i bar- dziej wnikliwej kontroli dzia- łalność wszystkich innych or- ganów władzy państwowej.

Niezbędnym warunkiem pod- noszenia roli Sejmu jest umoc- nienie więzi posłów z wybor- cami, z Frontem Narodowym,

gach Armii Krajowej, Batalio- nów Chłopskich czy też for- macji polskich na Zachodzie walczyli przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu o wyzwolenie Polski. Potępiłmy i potępia- my wszelką dyskryminację wobec tych naszych braci, któ- rzy walczyli z okupantem w innych pod względem ideowo — politycznym szeregach niż szeregi Gwardii Ludowej i Ar- mii Ludowej. Dziś tysiące byłych AK-owców i BCH-owców wniosło wiele ofiarnego wysiłku i umiejęt- ności dla dobra wspólnej nam wszystkim Ludowej Ojczyzny. Dziś wszystkich obywateli oce- niać powinniśmy według ich pracy dla Polski Ludowej.

Istniejące jeszcze w tej dziedzinie przejawy nieuzasadnio- nej nieufności należy konse- kwentnie zwalczać.

Cały kraj z uznaniem po- witał inicjatywę Stołecznej Rady Narodowej, która wyko- nując wolę ludu Warszawy powzięła uchwałę o budowie w stolicy pomnika „Bohate- rów Warszawy“. Będzie to hołd złożony wszystkim bo- jownikom, którzy oddali swe życie w obronie ojczyzny w latach 1939—1945, ginąc za świętą sprawę wolności i nie- podległości Polski. Będzie ten pomnik widocznym symbolem jedności wszystkich patrio- tów, którzy walczyć pod tym czy innym znakiem — za Pol- skę swą krew przelewali, a teraz dla niej pracują.

Jedną z form działania Fron- tu Narodowego powinny być nadal czyny społeczne. Można wyrazić nadzieję, że w nowym okresie, kiedy oczyszczamy na- sze życie z biurokratycznych narośli i hamulców, tym buj- niej będzie mogła się rozwi- nąć gospodarska inicjatywa te- renowa. Trzeba też inicjatywę wspierać, ze wszelkich miar, a robić to powinny w pierw- szym rzędzie rady narodowe.

Front Narodowy, jego komi- tety terenowe powinny pod- chwytować i rozwijać każdą zdrową inicjatywę społeczną, obejmować swym zasięgiem organizacyjnym każdy prze- jaw ożywiania się, zwłaszcza w małych miastach i miastecz- kach, a także wsiach i osied- łach, życia kulturalnego, to- warzyskiego — wspólnie inte- ligencji, robotników i chło- pów.

Sejm, który naród wybierze na następne cztery lata, stanie przed szczególnie odpowie- dzialnymi zadaniami. Będą to lata realizacji planu 5-let- niego, wielkiej pracy dla po- prawy bytu społeczeństwa, dalszej dogłębnej demokrac- tyzacji życia w Polsce we wszy- stkich dziedzinach, dalszego u- macniania niepodległości na- szego ludowego państwa, dal- szego pomnażania naszego u- działu w walce o pokój na świecie.

OBYWATELE!

Front Narodowy skupia wszystkich patriotów po- lskich, budujących Polskę So- cjalistyczną. Zrodził się z czy- nu patriotycznego, umacnia się w czynie patriotycznym i walką codzienną, tworzy potęgę Ojczyzny. Naród polski — niezłomny, ofiarny i pracowity, gotów jest poświęcić wszy- stkie swe siły, aby Polska w rodzinie narodów świata zaj- mowała godne siebie miejsce. Jesteśmy dumni z naszego do- robku lat ubiegłych i jesteśmy zdecydowani z całą bez- względnością wypełnić z na- szego życia wszystkie chwa- sty, które zaglądały pełny rozkwit Ojczyzny. Od czynnej i obywatelskiej postawy każde go patrioty należy, byśmy wiel- kie i ambitne dzieło dalszego rozwoju sił naszego kraju realizowali szybko, z całą e- nergią i najsukuteczniej.

Czeka nas wszystkich wyte- żona praca polityczna.

Jestem głęboko przekonany, że wypełnimy nasze obo- wiązk.

Przyświecają nam idee, wy- pisane na sztandarach Frontu Narodowego: Jedność w pracy i walce o rozkwit Polski Lu- dowej, o dobrobyt narodu, o pokój i socjalizm! (Długo- trwałe oklaski).

Pożegnanie z „naftowym kopciuszkiem“

W sobotę odbyła się w Sobalówce koło Miejskiej Górki uroczystość likwidacji „kopciuszka naftowego“, którego zastąpiło światło elektryczne. Uroczystego zbiecia lampy dokonał przewodniczący spółdzielni Tomasz Nawrot i 80-letni Józef Jurdeczka. Wieczorem po wsi tworzyły się grupki ludzi, które żywo omawiały to wydarzenie, a w mieszkaniach z radioparatami było przepełnienie (wt).

Własna szkoła

Mieszkańcy wsi Nadstawem koło Jutrosina z nowym rokiem szkolnym dokonają otwarcia własnej szkoły 4-klasowej (dzieci przez 35 lat chodzą 2,5 km do Jutrosina).

A co z pieniędzmi?

Polska Wieś (pow. gnieźnieński) jest pod względem obowiązkowych dostaw mleka przodującą w naszym województwie. Było to powodem, że miała ona zostać zelektryfikowana. Już w 1948 roku rozpoczęto na ten cel zbiórki funduszy. Niestety, na tym się „akcja“ zakończyła.

A przecież Polskiej Wsi, jako przodującej, w zupełności się należy prąd elektryczny. Przez środek wsi biegnie linia wysokiego napięcia, nie było by więc zbyt wielkich kosztów.

Wreszcie — co stało się z pieniędzmi, zebrnymi przez gminną radę od miejscowych chłopów? (V)

Czyżby zapomniano?

W powiecie leszczyńskim są jeszcze trzy gromady (siedziby gromadzkich rad), gdzie nie ma ogólnie masarni: GRN Wilkowice, Górka Duchowna i Lipno.

Może by władze PZGS i Wojewódzki Zarząd Gminnych Spółdzielni w Poznaniu pomyślały nad utworzeniem dla tego terenu spółdzielczej masarni? (R)

Kina

KALISZ: Wolność „Ich troje“; Stylowe — „Góra tajemnic“; OSTROW: Przewodnik — „Trzej muskietierowie“; SŁONEC — „Bel Ami“; GNIEZNO: Lech — „Warszawska Syrena“; POLONIA — „Kłamstwo Judyty“; LESZNO: Sportowiec — „Alarm w górach“.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
15 — z życia Związku Radzieckiego, 15.30 — „Ze splewników Moniuszki“, śpiewa J. Hupertowa, 15.50 — koncert dla dzieci, 16.30 — Opowiadanie Sergiusza Lwowa pt. „Rysunek“, 16.50 — ork. taneczna PR, 17.30 — muzyka baletowa, 18 — nad książkami S. Strumpha-Wojtkiewicza, 19.05 — korespondencja z zagranicy, 19.20 — w dniu święta Koreańskiej Republiki Ludowej, 19.45 — mistrzowie Estrady — Wanda Landowska, 20.30 — na fali humoru i satyry, 21.30 — muzyka taneczna, 22.20 — piękne głosy, 23.10 — muzyka taneczna.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 19, 21 i 23.

Pracownicy poszukiwani

4 ślusarzy, 2 elektryków zatrudnią zaraz Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Lubiniu k. Poznania. Zgłoszenia osobiste w dziale personalnym. K2721

Praca	Nauka
Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Gródzka 26 m. 3. od godz. 13-18. 15050g	Półroczne kursy pisania na maszynach stenografii, roczne kursy biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 14650g
Pomoc domowa do spokojnej rodziny potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15143g.	Tańców towarzyskich ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 15181g
Dobrego stolarza przyjmie. Stolarnia M. Kaczmarek, Poznań, Garbary 56. 15158g	Kupię gabinet stylowy i dywan 3x4 m. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15198g.
Uczciwej osoby, lubiącej dzieci, poszukuje pracujące małżeństwo. Poznań, Ratajczaka 48 m. 74, od godz. 18-20. 15669g	

Dnia 13 sierpnia 1956 po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra, babka i ciocia, śp.
z Poprawów
Agnieszka Horemska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina
15246g



13-osobowa grupa studentów-medyków z Uniwersytetu Berlińskiego bawi od paru tygodni na obozie naukowo-lekarskim, zorganizowanym przez poznańską Akademię Medyczną we wsi Wąsosze pod Ślesinem w powiecie konińskim. Studenci niemieccy pomagają polskiemu kolegom w praktyce wakacyjnej, zażywają przyjemności letniego obozowiska, położonego nad pięknym jeziorem, i odbywają dalsze wypadki wycieczkowe, m. in. do Warszawy, Bydgoszczy i Kruszwicy. Nasze zdjęcie pokazuje grupę młodzieży obu narodowości w chwili przyjacielskiej pogawędki przed jednym z namiotów obozu. Pierwszy od prawej — kierownik grupy niemieckiej dr Anders.

Fot. K. Przychodzki

Straty, których można uniknąć

Co roku tracimy olbrzymie sumy na skutek pożarów. Setki budynków mieszkalnych i gospodarskich, tysiące kwintali zbóż, dziesiątki hektarów lasu — padają ofiarą ognia. Za pieniądze, które tracimy rocznie przez pożary, można by wybudować wiele nowych domów. Niestety straty spowodowane pożarami nie tylko nie zmniejszają się, ale przeciwnie — z roku na rok stają się większe. I tak np. w I półroczu br. zanotowano w całym województwie poznańskim 531 pożarów, tj. o 221 więcej niż w I półroczu 1955 r. Straty, które wynosiły w I półroczu ubiegłego roku 3700 tys. zł, wzrosły w roku bieżącym do 6766 tys. zł, czyli o blisko 100%.

97% tej sumy straciłmy na skutek pożarów na wsi, a tylko 3% w mieście. Zniszczonych zostało 97 budynków mieszkalnych i 307 gospodarskich. Najwięcej pożarów powstało w powiatach południowych i wschodnich. Tak np. w powiecie Turek zanotowano 35 pożarów, które pochłonęły 1031 tys. zł, w pow. kołskim 40, a w konińskim 35. 27 lipca br. w Gołdzinie pow. Wolsztyn spaliły się 22 budynki gospodarskie o łącznej wartości 200 tys. zł. 31 lipca w Grzyszewie pow. Turek ogień pochłonął nieruchomości na sumę 29 tys. zł.

Najczęstszą przyczyną pożarów jest nieostrożność obchodze-

Na wódkę...

Włosna ubiegłego roku Edmund Drygas objął funkcję kierownika warsztatu szewskiego OZK nr 1 w Lesznie. Jako przełożony interesował się on nie tylko jakością przybijanych zełwek i fłeków, ale również kasą, z której pewną część gotówki przywłaszczyl sobie w ten sposób, że systematycznie, co miesiąc, na własne konto przelewał około 1500 złotych. Ostatecznie „ucieluła“ plus-minus 15 tysięcy. Machinacje nieuczciwego pracownika OZK zostały ujawnione. Drygas stanął wkrótce przed Sądem Powiatowym w Lesznie.

W czasie śledztwa zeznał: „Lubię sobie wypić...“ (m)

nie się z ogniem przez dorosłych, a zwłaszcza dzieci.

W ostatnich miesiącach nastąpiło znaczne pogorszenie przestrzegania przepisów o bezpieczeństwie przeciwpożarowym. I tak np. w wielu wsiach powiatu Ślupca można spotkać duże sterty słomy i zboża tuż przy budynkach gospodarskich. Brak też sprzętu p.p. w niektórych PGR-ach.

Kolegia orzekające przy prezydiach powiatowych rad narodowych zbyt pobłażliwie patrzą na lekkomyślne przekraczanie przepisów.

Kiedy powstanie nowe targowisko?

Jedną z bolączek Wrześni jest brak targowiska, na którym można by urządzić jarmarki i targi tygodniowe, ale również rozlokować przedsiębiorstwa, rozrywkowe jak cyrk, huśtawki, karuzele, strzelnicę itp.

Plac Pierwszego Maja nie nadaje się do tego celu. Starania o budowę targowiska trwają od 1953 r. W styczniu br. Prezydium MRN we Wrześni złożyło do WRN wniosek o przyznanie kredytów inwestycyjnych. Wniosek poparty był szczegółowym kosztorysem planowanego targowiska. Projekt przewidywał budowę tego obiektu w rejonie ograniczonym rzeczką Wrześnicą, ul. Miłostawska i Przemysłowa.

Prezydium WRN jak dotychczas nie załatwiło pozytywnie tej sprawy. (K. St.)

Gra na zwłokę?

Mieszkańcy Gródziska mają uzasadnione pretensje do dyrektora PSS, która zwleka z uruchomieniem kiosku sprzedającego w niedzielę i święta — owoce.

Sprawę można by rozwiązać również w prosty sposób, dokonując przerzutu owoców do straganów PSS. Po co więc ta gra na zwłokę?

69 szkół w powiecie kępińskim w remoncie

I w powiecie kępińskim przeprowadza się obecnie remont szeregu szkół. Akcją tą, prowadzoną systemem gospodarczym, objęto 69 obiektów. Wkład prac społecznych, nie licząc budżetu, określa się sumą ponad 40 tys. zł.

Jest to poważne osiągnięcie komitetów rodzicielskich. Wydział Oświaty przeznaczył na ten cel 350 tys., a GRN 220 tys. zł.

Dobrze przebiegały prace w Opatowie, Siemianowicach, Trzebieńcu i Droszkach. W tej ostatniej miejscowości członkowie spółdzielni produkcyjnej pomogli przy remoncie przedszkola.

Remontem kapitalnym objęto w powiecie kępińskim 2 szkoły — w Buczku Wielkim i nr 1 w Kępnie. Prace prowadzi Pow. Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. Sądząc po dotychczasowym przebiegu prac, zostaną one ukończone w terminie. (J.B.)

Głos SPORTOWY

Czołówka polskich żużlowców na starcie zawodów o Memoriał Smoczyka

Kolebka polskiego żużlu — Leszno, gościć będzie w niedziele krajową czołówkę kierowców, którzy w 20 wyścigach zmierzają się w walce o Memoriał Alfreda Smoczyka. Zawody te, organizowane od 6 lat przez leszczyńską Unię i „Express Poznański“, będą w tym roku II eliminacją żużlowych mistrzostw Polski.

Komisja Sportowa PZM ustaliła, że w Memoriale wezmą

udział: Kapala i Spychala (Kolejarz — Rawicz), Kupeczyński, Teodorowicz i Bloch (Śleza — Wrocław), Polukard, R. Świtała i Malinowski (Gwardia — Bydgoszcz), Wieczorek, Tkocz i Maj (Górnik — Rybnik), Suchecki (Budowlani — W-wa), Kaizer i Krzesiński (CWKS), Nazimek (Stal — Rzeszów) i Bentke (Ostrovia), jako rezerwowi: Jankowski (Ostrovia), Kacperczak i Jaluwicki (Włókniarz — Częstochowa), Zyto (Unia — Leszno) i Stercel (Stal — Gorzów).

Zawody odbędą się na torze Unii, przebudowanym według wzorów zagranicznych (wiraże podniesione o 22 cm).

Z bogatej historii zawodów o Memoriał Alfreda Smoczyka warto wymienić nazwiska dotychczasowych zwycięzców. W 1951 roku triumfował Głapiak (Unia — Leszno), w 1952 — Kuśnierek (Unia — Leszno), w 1953 — Bonin (Gwardia — Bydgoszcz), w 1954 — Krzesiński (Unia — Leszno) i w 1955 — Kupeczyński (Śleza — Wrocław).

Poznańscy zwolennicy żużlu nabywać mogą bilety w przedsprzedaży w „Orbisie“ przy ul. Armii Czerwonej.

Batalia sportowców PGR

W najbliższą sobotę na stadionie Gwardii w Poznaniu odbędzie się wojewódzka spartakiada sportowców z państwowych gospodarstw rolnych. Na starcie stanie około 130 zawodników i zawodniczek — którzy zdobyli tytuły mistrzów i wicemistrzów na spartakiadach wojewódzkich PGR — Poznań, Ostrów i Szamotuły. Program obejmuje konkurencje: lekkoatletyczne, podnoszenie odważnika oraz wyścig kolarski na dystansie 70 km.

Poznańskie zawody będą przebiegały pod patronatem PGR-ów i pozwolą wyznaczyć reprezentację na spartakiadę centralną, która odbędzie się w Warszawie w dniach od 7-8 września br.

Przed występem w stolicy, Rada Wojewódzka LZS projektuje zorganizowanie 5-dniowego obozu przygotowawczego. (ak)

XIV Raid Tatrzański rozpoczął

W poniedziałek w Zakopanem 111 zawodników wystartowało do I etapu XIV Międzynarodowego Raidu Tatrzańskiego. Trasa I etapu wynosiła 300 km.

Wyniki wyścigu o Wielką Nagrodę Tatr: 1) Czechosłowacja — 0 pkt. głównych i 0 pkt. pomocniczych, 2) Polska — 0 pkt. główn. i 4 pkt. pomocn., 3) Szwecja — 0 pkt. główn. i 19 pkt. pomocniczych. W poszczególnych kategoriach, po I etapie bez punktów karnych są następujący zawodnicy: 150 cm — Malec (LPZ), Roudka (CSR), Kubiński (Polska) i Markowski (Budowlani), 250 cm: Klimke (CSR), Bioniarz (LPZ), Szewczyk (LPZ), Fudil (CSR), Ammor (NRD), Markiewicz (LPZ) i Polenka (CSR), 350 cm: Cizek (CSR), 500 cm: Pawlak (LPZ) i Kwiatkowski (Polska).

S.O.S. chodzieskiego stadionu

W ub. roku administratorem jednego z Chodzieży bolska została TKS, Unia — Polonia. Nie można negować niewątpliwych zasług tego koła, polegających na budowie: trybuny, szatni, przystanku kajakowej i uporządkowaniu otoczenia stadionu, ale mimo to można mieć pretensję o brak systematycznej opieki. W efekcie — obiekt powoli znów przybiera opłakany wygląd.

W maju br. powołano Społeczny Komitet Odbudowy Stadionu. Na apel komitetu popłynęły zobowiązania zakładów pracy, które podjęły się przeprowadzić roboty na ogólną wartość 35 tysięcy zł. Komitet dysponuje również dużą ilością materiałów budowlanych, które jednak, leżąc bezużytecznie, niszczeją.

Rozpoczęcie prac — jak informuje przewodniczący PKKF — Antoni Nowak — uniemożliwia brak funduszy, potrzebnych na opłacenie fachowców. Tylko oni mogą bowiem przeprowadzić roboty.

Ingerencja w WKFF nie odniosła pozytywnego rezultatu. Władze sportowe województwa nie raczyły nawet odpowiedzieć na prośbę.

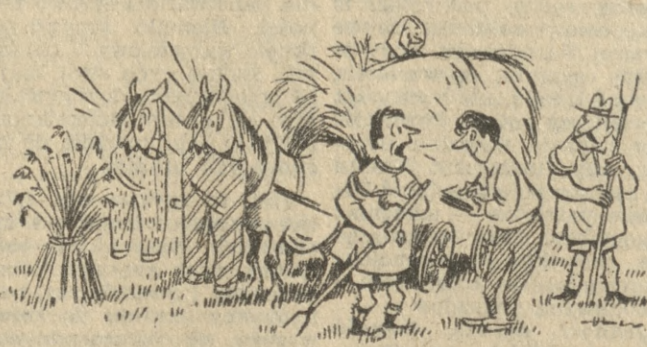
(H. B.)

Lekkoatleci Startu na obozie w Poznaniu

Dla 60 czołowych lekkoatletów-juniorów i młodzików organizuje ZS Start w Poznaniu 15-dniowy obóz treningowo-szkoleniowy przed mistrzostwami Polski. Zawodnicy zamieszkają w „Domu Chłopa“, a ćwiczyć będą na stadionie AZS przy alei Pułaskiego. (x)

Na marginesie

drugiej połowy żniw.



— To pan nie widzi? Dziś zwozimy owies!

Rys. H. Derwich

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaż

Barak około 200 m² sprzedam. Piechoci, Poznań, Szty mańskiego 10. 15230g

Sprzedam ścianę z dyktu dziełacy pokój 575x265 cm. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15227g.

Młode rasowe pieski „Bernardyny“ sprzedam. Poznań, Trzebiatowska 50, narożnik Santockiej (Krzyżownicy - Osięle). 15030g

Fisharmonium sprzedam. Poznań, Kościuszki 72 m. 8. 15031g

Sprzedam motocykl 125 ccm, cena 4 200 zł. Poznań, Bosa 17. 15086g

Motocykl SHL sprzedam. Poznań, Ślupska 12. 15156g

Srutownik marki „Minior“ tańzo sprzedam. Poznań, Garbary 53. Krawiec. 15173g

Lokale

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę w Szczecinie, na dwa pokoje, kuchnię w Poznaniu. Szczecin, Mickiewicza 114 m. 2. K2707

Zamienię 2 mieszkania po po koju z kuchnią — samodzielną na jedno — pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 14292g.

Zamienię pokój z kuchnią na takie samo lub większe. Poznań, Długa 13 m. 6. 14933g

Zamienię 2 oddzielne mieszkania — pokój i pokój z kuchnią na 2 1/2 — 3 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14935g.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie, komfortowe w Bielsku na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14937g.

Zamienię pokój z kuchnią, komfortowe na równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14946g.

2 1/2 pokoju z kuchnią (duży metraż), komfortowe, słoneczne (Jeżyce) zamienię na 2 1/2 pokoju najchętniej samo dzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14948g.

Sprzedam szafę do książek, biurko, stół okrągły, 2 krzesła. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15078g.

Motocykl DKW 350 ccm na tylnych teleskopach, po generalnym remoncie okazują się sprzedam. „Metospaw“, Poznań, Garbary 47, w podwórzu — lewo. 15076g

Sprzedam 2 motocykle WFM. Poznań, tel. 84-336. 15079g

Dnia 13 sierpnia 1956 zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i siostra, śp.
z Wszaków
Teodora Antoniewicz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina
15243g